

czwartek, 26.09.2024

Pięknie jest wierzyć! [Łk 9, 7-9]

Tetrarcha Herod posłysza o wszystkich cudach dziających przez Chrystusa i był zaniepokojony. Niektórzy bowiem mówili, że Jan powstał z martwych; inni, że zjawił się Eliasz; jeszcze inni, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał. A Herod mówi: «Jana kazałem zabić. Kto więc jest ten, o którym takie rzeczy mówisz?» I starał się Go zobaczyć.

>P<

Do Heroda docierają informacje na temat Jezusa. Słyszy o różnych cudownych dziełach, których Ten dokonuje. Ma rozeznanie, kim Jezus jest. Posiada widzę na Jego temat. W jego sercu pojawia się też pragnienie spotkania się z Jezusem, zobaczenie Go. Wiemy jednak z historii, że nigdy do takiego spotkania nie doszło. Jezus unikał miejscowości, w których znajdowały się siedziby tetrarchy Heroda. Nigdy tam nie poszedł. Jak łatwo zauważyć w dzisiejszej Ewangelii, można mieć wiele informacji na temat tego, kim jest Jezus. Można mieć w sobie pragnienie spotkania się z Nim, ale jak widzimy to ciągle za mało. Wiara to nie tylko sama wiedza, ani pragnienia, ale to także zaufanie. W katechizmie dla młodzieży pt. "Youcat" możemy przeczytać takie słowa: "Kto chce wierzyć, potrzebuje <serca pełnego rozsądku> (1 Krl 3, 9). Bóg na różne sposoby próbuje się z nami skontaktować. W każdym spotkaniu z człowiekiem, w każdym kontakcie z przyrodą, w każdym pozornym przypadku, w każdym wyzwaniu, każdym cierpieniu tkwi ukryte Boże przesłanie skierowane do nas. Jeszcze wyraźniej zwraca się do nas w swoim słowie albo głosie sumienia. Mówi do nas jak do przyjaciół. Dlatego jak przyjaciele powinniśmy odpowiedzieć i uwierzyć Mu, całkowicie Mu się powierzyć, uczyć się Go coraz lepiej rozumieć i przyjmować Jego wolę bez zastrzeżeń" (punkt 20). Jednym słowem, pięknie jest wierzyć.

-----fot. pixabay